

Oddrzewianie uzdrowskiej Bystrej trwa za zgodą władz

7 lipca 2022

W Bystrej – miejscowości o uzdrowskich tradycjach – po raz kolejny w ostatnim czasie dochodzi do wycinek drzew na dużą skalę. Tym razem na obszarze Parku Krajobrazowego Beskidu Śląskiego i to w czasie sezonu lęgowego ptaków. Zaniepokojeni mieszkańcy i przyrodnicy zwracają się o interwencję do lokalnych władz. Bezskutecznie. Wójt Gminy nie tylko nie podejmuje sprawy, ale także wbrew swoim obowiązkom nie publikuje informacji o planowanych usuwaniach drzew.



W połowie lutego wydano zgodę na wycinkę 80 drzew w zwartym kompleksie leśnym, w cennym przyrodniczo obszarze, znajdującym się w górnej Bystrej, na zboczu góry Klimczok. Wycinka w sezonie lęgowym ptaków dorodnych drzew, z których 20 miało obwód powyżej 100 cm, zaniepokoiła mieszkańców. Mają oni uzasadnione obawy, że teren zostanie przekształcony w działki budowlane.

„Z okien swojego domu obserwowałem wycinkę nie pojedynczych drzew, ale całego pasa lasu. Zwróciłem się do Gminy z prośbą o pilną interwencję, ale zostałem odesłany z kwitkiem” – mówi

Rafał Wojciechowski, mieszkaniec Bystrej. „W gminie, która od lat zmaga się z problemem smogu, wydawanie zgody na masowe wycinki, to działanie antyspołeczne i antyprzyrodnicze”.

Mieszkańcy zwrócili się o pomoc do Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot, którego siedziba znajduje się w Bystrej. Jak się okazało Wójt Gminy Wilkowice, Janusz Zemanek notorycznie nie publikuje decyzji o planowanych wycinkach w biuletynie informacji publicznej.

„Jest to łamanie obowiązującego prawa, ale co ważniejsze, to pozbawienie społeczeństwa możliwości czynnego udziału w postępowaniu i odwoływania się do sądów” – komentuje sprawę Radosław Ślusarczyk, prezes Stowarzyszenia Pracownia na rzecz Wszystkich Istot. „Trzeba zaznaczyć, że sytuacja się powtarza. Podobna sprawa miała miejsce pod koniec zeszłego roku, kiedy wycięty miał zostać w Bystrej wiekowy jesion. Wówczas temat zgłaszała gminie zaniepokojona mieszkanka, ale nie uzyskała pomocy, dlatego zwróciła się do nas. Wówczas również w BiPie nie pojawiła się informacja o planowanym usunięciu jesionu”.

Inna rzecz, że za wycinki do budżetu gminy powinny trafiać pieniądze. Tymczasem, jak choćby w przypadku budowy apartamentowców „Złota Dolina” również w Bystrej, gdzie usunięto 138 drzew, opłaty nie zostały naliczone, co świadczy o podejrzanej niegospodarności. Bardzo poważne obawy budzi także powód usunięcia drzew – ponoć były chore i zagrażały bezpieczeństwu. W rzeczywistości w ich miejscu wylano fundamenty apartamentowców. Warto zadać pytanie, w jak wielu podobnych przypadkach gmina traci przyrodniczo i finansowo za rządów wójta Zemanka?

„Przypominamy wójtowi, że prawo do czynnego udziału w postępowaniach związanych ze środowiskiem, w jakim żyjemy, jest zapewnione międzynarodowymi konwencjami oraz prawem polskim. Tymczasem lokalna władza działa autorytarnie i po cichu na szkodę tutejszej przyrody i mieszkańców. Dlatego wzywamy Wójta Gminy Wilkowice, Janusza Zemanka, do pracy na

rzecz lokalnej społeczności i środowiska naturalnego, co w czasach postępujących zmian klimatycznych powinno być priorytetem dla wszystkich, którzy myślą o dobrej przyszłości – swojej i następnych pokoleń” – podsumowuje Radosław Ślusarczyk.

Autorstwo: [Pracownia na rzecz Wszystkich Istot](#)

Zdjęcie: Rafał Wojciechowski

Źródło: WolneMedia.net